



Empiryzm genetyczny

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Grafika interaktywna](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- John Locke, *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego*, tłum. Bolesław Gawecki.



Empiryzm genetyczny

Źródło: Flickr, domena publiczna.

Skąd pochodzi nasza wiedza o świecie? Czy budujemy ją stopniowo, dzięki informacjom, które docierają do nas przez zmysły? A może rodzimy się już z podstawową wiedzą o rzeczywistości? W tej lekcji poznasz jedno ze stanowisk w tym sporze, zgodnie z którym cała wiedza, którą posiadamy, pochodzi z doświadczenia. Jeżeli jednak będziemy chcieli konsekwentnie trzymać się tego twierdzenia, doprowadzi ono do niespodziewanych konsekwencji. Może się okazać, że znacznej części naszej wiedzy o świecie nie sposób uzasadnić lub nawet – że rzeczywistość, której ona dotyczy, nie istnieje, jeśli nie jest przez nas postrzegana.

Twoje cele

- Wyjaśnisz, czym jest empiryzm genetyczny.
- Scharakteryzujesz poglądy epistemologiczne Johna Locke'a.
- Porównasz empiryzm Locke'a z empiryzmem Berkeley'a i Hume'a.
- Wskażesz metafizyczne i epistemologiczne konsekwencje empiryzmu.

Empiryzm i spór o źródło poznania



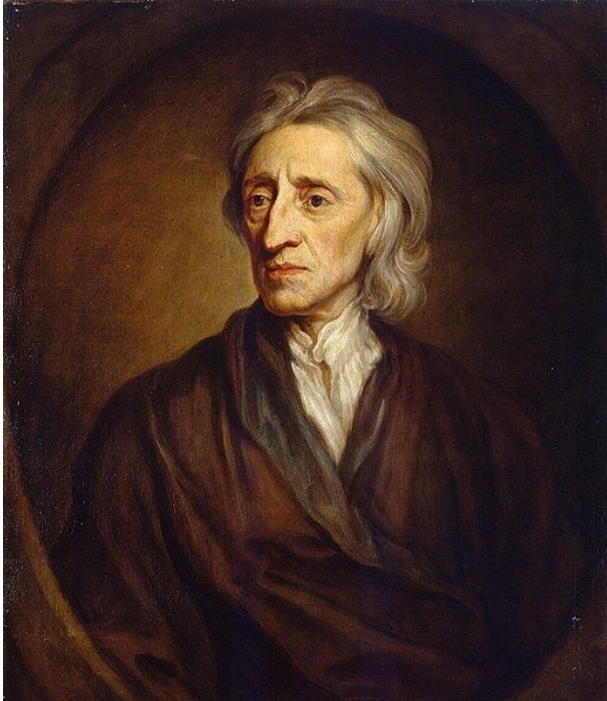
Empiryzm jest stanowiskiem epistemologicznym, które przyznaje doświadczeniu dominującą rolę w procesie poznania. Z historycznego punktu widzenia empiryzm genetyczny powstał w XVII w. jako próba wykazania, że jedynym źródłem posiadanej przez człowieka wiedzy jest doświadczenie. Poddany krytyce w XVIII w. musiał dokonać refleksji nad problem metody oraz przedmiotu poznania – w ten sposób doszło do powstania empiryzmu metodologicznego.

Źródło: Freesvg, domena publiczna.

Empiryzm jest stanowiskiem **epistemologicznym**, które głosi, że poznanie opiera się na doświadczeniu – odgrywa ono dominującą rolę w procesie poznawczym. Empiryzm genetyczny jest pewnym nurtem empiryzmu, a dokładnie mówiąc – stanowiskiem w sporze o źródło poznania.

Spór o źródło poznania dotyczy genezy pojęć, które istnieją w naszym umyśle. To, że nasza wiedza o świecie przybiera postać pojęć ogólnych, nie ulega chyba wątpliwości. Znaczenie nazw, którymi posługujemy się na co dzień, np. „człowiek” w odniesieniu do gatunku *homo sapiens*, to nic innego jak definicja pojęcia – w tym wypadku pojęcia „człowiek”.

Niektórzy filozofowie uważali, że takie pojęcia są wrodzone – dlatego też nazywa się ich natywiistami lub **racjonalistami genetycznymi**. Natomiast **empiryzm genetyczny** przeciwstawia się racjonalizmowi – głosi, że wszystkie nasze pojęcia pochodzą z doświadczenia. Dlatego nie istnieją pojęcia wrodzone. Umysł jest pierwotnie niezapisaną tablicą (łac. *tabula rasa*), na której wraz z kolejnymi doświadczeniami pojawiają się wrażenia zmysłowe. To z tych wrażeń, wznosząc się na coraz wyższe poziomy ogólności, ludzie tworzą coraz bardziej złożone i abstrakcyjne pojęcia. Każde z nich musi jednak – według empirystów – wykazać się rodowodem sięgającym doświadczenia. Zasadę tę wyrażano w formule „nie ma niczego w umyśle, co by najpierw nie znajdowało się w zmysłach” (łac. *nihil est in*



intellectu, quod non prius fuerit in sensu). Za twórcę empiryzmu genetycznego uważa się brytyjskiego filozofa Johna Locke'a, natomiast za jego przedstawicieli – przede wszystkim filozofów brytyjskiego i francuskiego oświecenia (np. Étienne'a de Condillaca).

John Locke – filozof angielski (1632–1704), główny przedstawiciel nowożytnego empiryzmu genetycznego. Jego poglądy teoriopoznawcze wpłynęły na filozofów brytyjskiego i francuskiego oświecenia (Hume, Holbach, Condillac, Diderot). W filozofii polityki był prekursorem nowoczesnego liberalizmu. Główne dzieła: *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego* (1690), *List o tolerancji* (1689), *Dwa traktaty o rządzie* (1690).

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.



Locke nie był pierwszym brytyjskim empirystą. Jego poglądy nawiązywały do tradycji empirycznej, która istniała na Wyspach Brytyjskich już w średniowieczu. Roger Bacon (na ilustracji z lewej) (1214–1292), opierając się na pismach Arystotelesa, głosił, że wiedza o świecie, choć dana od Boga, powinna być weryfikowana przez

doświadczenie zmysłowe człowieka, aby odróżnić ją od przesądów i mitów niebędących wiedzą. Francis Bacon (na ilustracji z prawej) (1561–1626) był krytykiem nauki, w której rzetelną, opartą na doświadczeniu wiedzę zastępują domysły. Jest uważany za jednego z autorów nowożytnej metody naukowej, opartej na eksperymencie oraz indukcji, i za jednego z twórców empiryzmu.

Źródło: Ilustracja prawa: lic.: CC BY 4.0, dostępny w Wikimedia Commons, autor: Fæ, Ilustracja lewa: lic. domena publiczna, Wikimedia Commons.

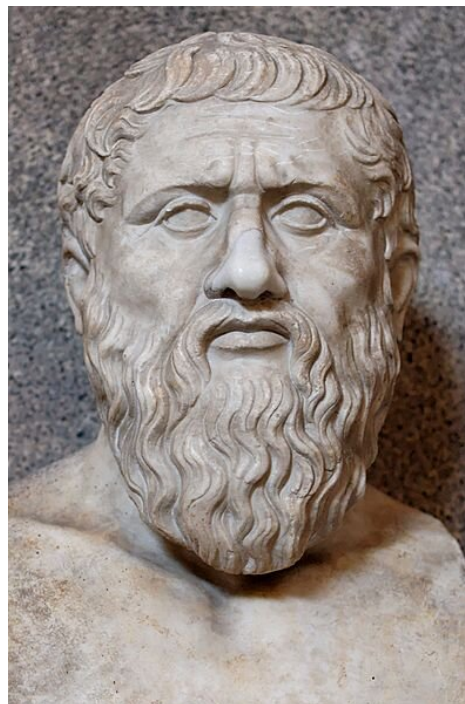
Jak zdobywamy wiedzę?

W teorii Locke’a wszystko, co znajduje się w naszym umyśle, bierze się doświadczenia. Doświadczać możemy oczywiście rzeczywistości, która nas otacza – widzieć przedmioty, które znajdują się obok nas, słyszeć dźwięki – ale również samych siebie. Doświadczenia mogą być więc albo zewnętrzne, albo wewnętrzne – dzięki [introspekcji](#) możemy uchwycić fakty dotyczące nie świata, lecz naszego życia wewnętrznego.

Niezależnie od rodzaju doświadczenia, które dostarcza nam materiału empirycznego, ważne jest, że nigdy nie ujmujemy w nim samych rzeczy. Nawet jeśli widzę człowieka, który stoi naprzeciwko mnie, nie mogę być pewien, że zjawia się on moim oczom takim, jakim jest naprawdę. Locke twierdził więc, że pewni możemy być naszych wrażeń, a nie samych rzeczy – i to właśnie naszych wrażeń dotyczy wiedza, którą posiadamy.

Jak widzisz, empiryzm Locke’a odróżnia rzeczy, o których nic pewnego nie możemy powiedzieć, od wrażeń, wyobrażeń i myśli, które pojawiają się w naszym umyśle. Wszystko to, co w wyniku doświadczenia powstaje w naszym umyśle, Locke nazywał ideami.

Znajdują się wśród nich takie idee, które nie mówią nic ponad to, co bezpośrednio wynika z doświadczenia. To idee proste. Jeśli wyjrzę



Pojęcie idei wprowadził do filozofii Platon (427–347 p.n.e.). Idee oznaczały samoistne, wieczne, niezmiennie, niezłożone, ogólne i doskonałe byty duchowe, które są wzorami zmiennych bytów materialnych. Choć Locke przypisuje terminowi idei całkowicie inne znaczenie niż Platon, można zauważyć między nimi pewne pokrewieństwo. U Platona były one bytem inteligibilnym, to znaczy takim, który może być pojęty jedynie za pomocą rozumu.

Podczas gdy Platon przeciwstawiał sobie byty materialne (niewarte uwagi) oraz idealne (warte poznania, lecz nieuchwytne lub bardzo trudne do uchwycenia), Locke przeciwstawia sobie rzeczy oraz idee. Rzeczy – bytów materialnych – nie możemy poznać, lecz wywołują one w nas za pomocą zmysłów wrażenia, wyobrażenia oraz myśli. Wszystkie te treści mentalne określał Locke mianem idei – to one – nie zaś same rzeczy – są w jego teorii poznania przedmiotem naszej wiedzy.

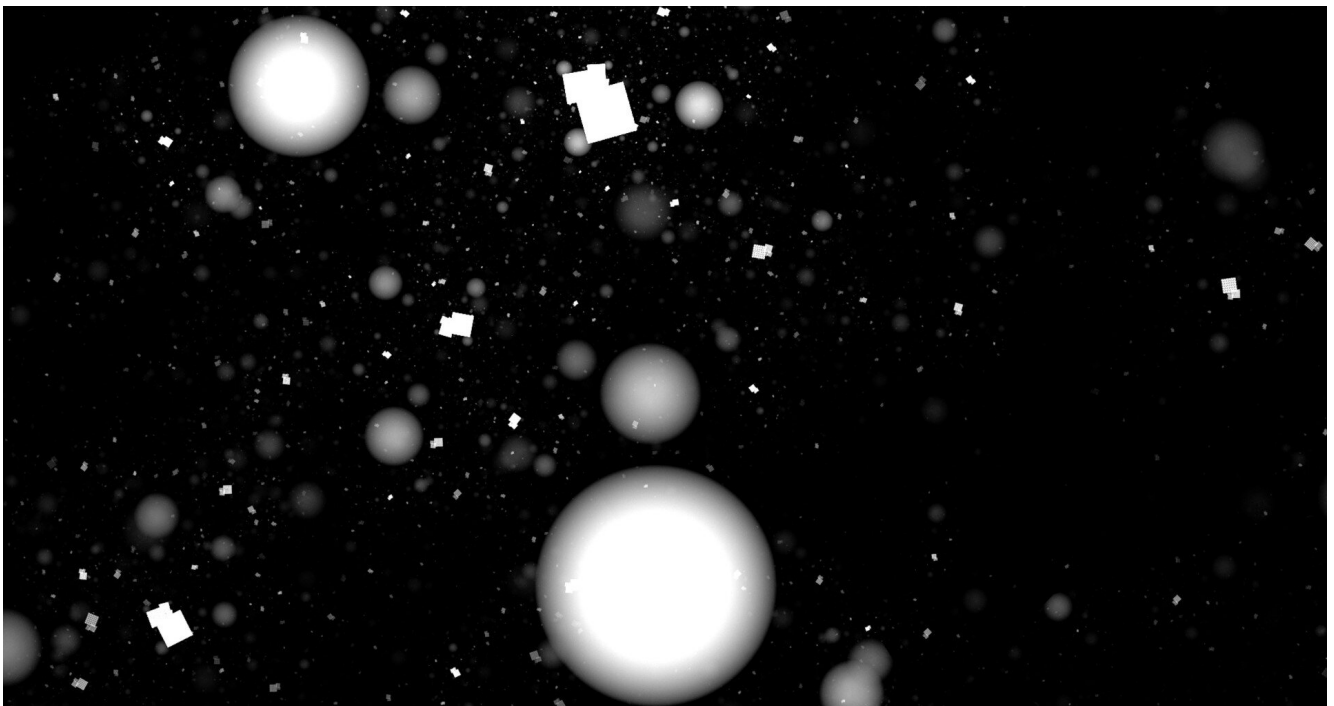
Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

przez okno i stwierdzę, że pada deszcz, to moje stwierdzenie – „pada” – będzie właśnie ideą prostą. Nie mówię bowiem nic, co nie pochodziłoby z samego doświadczenia; nie przewiduję, kiedy przestanie padać, ani nie rozwodzę się nad przyczynami zjawisk atmosferycznych. Stwierdzam tylko pewien fakt.

Cóż jednak zrobić ze stwierdzeniem typu: „deszcz jest zjawiskiem atmosferycznym”? Definiujemy tu pojęcie „deszcz”, przyporządkowując je do bardziej ogólnego pojęcia „zjawiska atmosferyczne”. Czy istnieje jednak **doświadczenie**, z którego wzięliśmy tę ideę?

Locke odpowiadał, że pojęcia ogólne budujemy na podstawie idei prostych, które są pierwotnym materiałem naszej wiedzy. Pochodzą bowiem z własności samych rzeczy, które działają na nasze zmysły.

Opierając się na ideach pierwotnych, na drodze łączenia, zestawiania ze sobą idei oraz abstrakcji, nasz umysł buduje bardziej ogólne pojęcia – idee złożone. Proces poznania zaczyna się więc w zmysłach lub refleksji (ujęciu stanu wewnętrznego), a kończy na ideach złożonych, które są konstrukcjami myślowymi zbudowanymi na podstawie idei prostych.



Postrzegamy rzeczy jako znajdujące się w przestrzeni i czasie, a przecież nie doświadczamy ani samej przestrzeni, ani samego czasu. Skąd wiemy więc, że istnieją? Locke odwołał się w odpowiedzi do ontologii – wprawdzie nie postrzegamy samych rzeczy, ale wrażenia, które odbieramy, są skutkiem oddziaływania rzeczy na nasze zmysły. Rzeczy posiadają natomiast pewne obiektywne własności pierwotne (wielkość, kształt, liczbę, ruch) oraz subiektywnie dodawane przez nas własności wtórne (barwę, dźwięk, smak, zapach). Twierdził więc, że za pomocą idei prostych człowiek może uchwycić realnie przysługujące przedmiotom własności pierwotne.

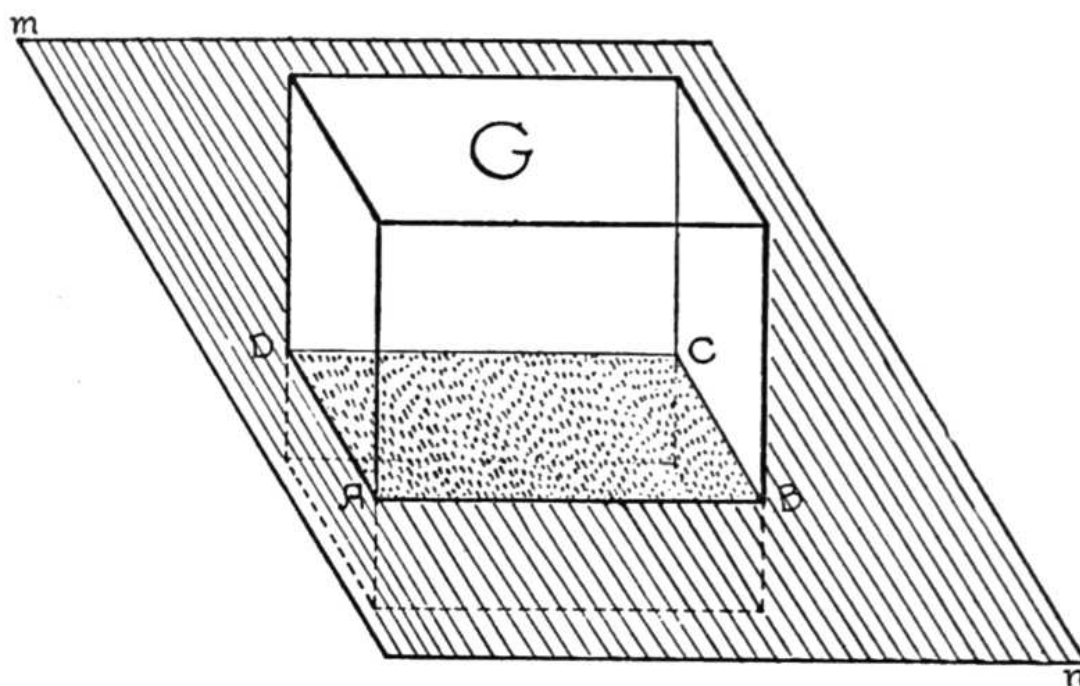
Źródło: Publicdomainpictures, domena publiczna.

Dwa empiryzmy

Podstawą empiryzmu genetycznego Locke'a było twierdzenie, że nie istnieją idee wrodzone. Skąd jednak taki pomysł w ogóle wziął się w teorii poznania? Według niektórych filozofów, np. Platona, nie da się inaczej wyjaśnić pochodzenia pojęć ogólnych – jak choćby pojęcie człowieka. Skąd wiedziałbym, że patrzę na człowieka, jeśli już z góry nie posiadałbym pojęcia istoty nazywanej człowiekiem? Skoro tak, musiało ono istnieć we mnie, zanim cokolwiek zobaczyłem, a więc – urodziłem się z nim.

Aby odeprzeć twierdzenia natywistów, Locke zbudował teorię wiedzy, która opisywała, w jaki sposób powstaje ona w ludzkim umyśle – od idei prostych do najbardziej złożonych. Była to więc teoria opisowa i psychologiczna – jej cel stanowiło wyjaśnienie, jak w rzeczywistości umysł człowieka opracowuje materiał, który pochodzi z doświadczenia.

Dając alternatywną odpowiedź na pytanie o pochodzenie ludzkiej wiedzy, Locke wywołał zarazem nowe problemy dotyczące samej metody empirycznej. Negując istnienie idei wrodzonych, jak np. idea rozciągłości, Locke przypisał je samym rzeczom – dlatego powziął myśl o istnieniu własności pierwotnych. Skąd jednak mamy wiedzieć, że jest tak naprawdę? Jak to udowodnić? Ten punkt teorii Locke'a został poddany krytyce przez bardziej radykalnych empirystów, z Davidem Humem na czele.



Rozciągłość jest kategorią ontologiczną, która charakteryzuje ciała, czyli byty materialne. Oznacza, że zajmują one pewne konkretne miejsce w przestrzeni trójwymiarowej. Czym jest jednak sama rozciągłość? Zarówno natywista René Descartes, jak i empirysta Locke twierdzili, że rozciągłość jest obiektywną właściwością bytów materialnych. Różnił ich pogląd na to, skąd o tym wiemy – Kartezjusz uzasadniał go, mówiąc, że nie sposób w ogóle pomyśleć materialnego bytu bez rozciągłości, tymczasem Locke twierdził, że idea rozciągłości pojawia się w ludzkim umyśle jako uogólnienie wielu obserwacji, w których człowiek postrzega rzeczy jako znajdujące się w przestrzeni, mając pewną wielkość oraz określonych kształt. Choć więc obaj filozofowie radykalnie różnią się poglądami na poznanie, zgadzają się w sprawie natury bytów materialnych. Pogląd ten podda krytyce bardziej radykalny empirysta – David Hume (1711–1776). Stwierdzi on, że skoro nie istnieją idee wrodzone,

a nie sposób doświadczyć rozciągłości, to jest ona jedynie fikcją stworzoną przez ludzki umysł. Nie należy więc do prawdziwej wiedzy o rzeczywistości.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Pod drugie, teoria Locke'a mówi, że wiedza – nasze idee – bierze się z doświadczenia. Czy jest to jednak wiedza wiarygodna? Prawdziwa? Czy idee złożone – jako że nie opierają się bezpośrednio na doświadczeniu – nie okazują się mniej pewne niż idee proste? A jeśli tak jest w istocie – to jak uzasadnić twierdzenia naukowe, które dążą do ogólności oraz **konieczności**? Nie jest już to problem źródła poznania, którym zajmuje się empiryzm genetyczny, lecz problem metody – w jaki sposób można dojść do zgodnego z prawdą i uzasadnionego poznania rzeczywistości. Problem prawdziwości i uzasadnienia wiedzy pochodzącej z doświadczenia podjął inny nurt empiryzmu – **empiryzm metodologiczny**.

Słownik

doświadczenie

kategoria epistemologiczna, która oznacza proces postrzegania rzeczywistości lub jego efekt – ogół postrzeżonych faktów; doświadczenie jest świadomą czynnością, która polega na zdobyciu informacji o jakimś przedmiocie poprzez jego naoczne ujęcie

empiryzm genetyczny

(gr. *émpeiros* – doświadczony) stanowisko w sporze o źródła poznania, zgodnie z którym cała wiedza pochodzi z doświadczenia (wewnętrznego lub zewnętrznego), ponieważ sam umysł jest pozbawiony treści poznawczych – mogą się one w nim pojawić tylko dzięki doświadczeniu; przeciwnym stanowiskiem w tym sporze jest racjonalizm genetyczny (natywizm)

empiryzm metodologiczny

(gr. *émpeiros* – doświadczony) inaczej aposterioryzm; stanowisko w teorii poznania, według którego prawdziwe poznanie zawsze opiera się na doświadczeniu lub dochodzi do skutku po doświadczeniu (*a posteriori*), a dla swego uzasadnienia wymaga bezpośredniego lub pośredniego odwołania się do doświadczenia, które przesądza o prawdziwości wiedzy, zwłaszcza wiedzy naukowej

epistemologia

(gr. *episteme* – wiedza + *logos* – nauka) dział filozofii zajmujący się podstawami poznania, wiedzy i nauki; przykładowymi problemami epistemologii są: problem źródeł poznania, warunków, jakie musi spełnić poznanie, aby było prawdziwe, lub kryterium prawdy

indukcja

(łac. *inductio* – wprowadzenie) sposób rozumowania, który polega na tym, że ogólne wnioski wyprowadza się z przesłanek będących ich poszczególnymi przypadkami; w szerszym sensie, indukcja jest metodą naukową, polegającą na prowadzeniu obserwacji i eksperymentów, uogólnianiu płynących z nich wniosków oraz formułowanie na tej podstawie hipotez

introspekcja

(łac. *introspectio* – wgląd do wnętrza) inaczej doświadczenie wewnętrzne; metoda poznania zjawisk psychicznych poprzez ich obserwację i analizę, dokonywaną przez jednostkę, w której świadomości one zachodzą

konieczność

odnosi się do związków między pojęciami i zjawiskami, a szczególnie związków przyczynowych; związek konieczny opisuje zachodzenie pewnego zjawiska, które nie może zachodzić inaczej, niż zachodzi

obiektywizm

(łac. *obiectivus* – odnoszący się do przedmiotu) tu, w sensie ontologicznym: przedmiot, który istnieje obiektywnie to taki, który istnieje poza poznającym go podmiotem i niezależnie od niego

ontologia

(gr. *to on* – byt, *logos* – nauka) dział filozofii zajmujący się bytem, czyli wszystkim, co istnieje

racjonalizm genetyczny (natywizm)

(łac. *nativus* – wrodzony) stanowisko w sporze o źródła poznania, zgodnie z którym w umyśle istnieje pewna wiedza wrodzona, niezależna od doświadczenia i innych czynników zewnętrznych

subiektywizm

(łac. *subiectivus* – podmiotowy) tu w sensie ontologicznym: przedmiot istniejący subiektywnie to taki, który nie istnieje obiektywnie, lecz jest uwarunkowany wrażeniami, wyobrażeniami i myślami poznającego go podmiotu

Grafika interaktywna

Polecenie 1

Wyobraź sobie, że jesteś skrajnym empirystą – nie uznajesz żadnej wiedzy, która nie pochodziłaby bezpośrednio z doświadczenia. Zapoznaj się ze schematem poznania według empiryzmu genetycznego, a następnie zastanów się, na jakich nieuzasadnionych założeniach opiera się stanowisko Locke'a.

Polecenie 2

Wskaż stanowisko ontologiczne i epistemologiczne, do jakich doprowadziła krytyka empiryzmu genetycznego, oraz wyjaśnij, w jaki sposób powstały.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Kiedy za długo się uczę, zaczyna boleć mnie głowa. Myśl, która pojawia się w moim umyśle: „boli mnie głowa”, to według Johna Locke’a...

☐ idea prosta.

☐ pojęcie.

☐ wrażenie zmysłowe.

☐ idea złożona.

Ćwiczenie 2



Zdecyduj, które ze stwierdzeń odnoszących się do empiryzmu genetycznego są prawdziwe, a które – fałszywe.

Stwierdzenie	Prawda	Fałsz
Empiryzm genetyczny jest psychologicznym opisem procesu nabywania wiedzy przez człowieka.	☐	☐
Empiryzm genetyczny opisuje warunki, które musi spełnić poznanie, aby mogło dostarczyć wiedzy pewnej, rzetelnej i prawdziwej.	☐	☐
Empiryzm genetyczny dopuszcza istnienie idei wrodzonych.	☐	☐
Empiryzm genetyczny posługuje się pojęciem introspekcji.	☐	☐

Ćwiczenie 3



Opisz krótko, co widzisz na zdjęciu. Następnie podziel idee, którymi posługujesz się w opisie, na proste i złożone.



Źródło: Football.ua, Wikimedia Commons, licencja: CC BY-SA 3.0.

Opis zdjęcia

Idee proste

Idee złożone

Tekst źródłowy

« John Locke

Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego

§ 1. Ponieważ każdy człowiek jest świadomy tego, że myśli, oraz że tym, czym jego umysł myśląc się zajmuje, są znajdujące się w umyśle idee, nie ulega więc wątpliwości, że ludzie mają w swych umysłach idee, takie jak wyrażone słowami: „białość”, „twardość”, „słodycz”, „myślenie”, „ruch”, „człowiek”, „słoń”, „wojsko”, „nietrzeźwość” i inne. Przede wszystkim należy zbadać, jak człowiek do tych idei dochodzi. Wiem, że tradycyjną nauką jest, iż ludzie mają idee wrodzone i wyryte od urodzenia w umyśle. Pogląd ten poddałem obszernemu rozbiorowi i myślę, że to, co powiedziałem w poprzedniej księdze, zostanie przyjęte o wiele łatwiej, gdy okażę, skąd umysł może otrzymać wszystkie idee, jakie posiada, i jakimi drogami i przez jakie stopnie mogą się one zjawiać w umyśle. W tej sprawie będę się odwoływał do własnej obserwacji i doświadczenia każdego człowieka.

§ 2. Załóżmy zatem, że umysł jest, jak się to mówi, czystą kartą, nie zapisaną żadnymi znakami, że nie ma on idei; jak się dochodzi do tego, że je zdobywa? Skąd ten ogromny zapas obrazów, niemal nieskończenie różnorodnych, którymi nieustannie czynna, nieograniczona wyobraźnia ludzka zapełnia umysł. Skąd bierze się w umyśle cały materiał dla rozumu i wiedzy? Odpowiadam na to jednym słowem: z doświadczenia; na nim oparta jest cała nasza wiedza i z niego ostatecznie się wyprowadza. Nasze obserwacje zwrócone ku zmysłowym rzeczom zewnętrznym czy też ku wewnętrznym czynnościom duchowym, które postrzegamy i które są przedmiotem naszej refleksji — oto, co zaopatruje umysł w cały materiał myślenia. Takie są dwa źródła poznania, z których pochodzą wszystkie idee, jakie mamy lub możemy mieć naturalnym sposobem.

§ 3. Po pierwsze, zmysły nasze, zwrócone ku poszczególnym przedmiotom zmysłowym, dostarczają umysłowi różnorodnych postrzeżeń rzeczy, zależnie od tego, jak te rzeczy na różne sposoby działają na nie; tak dochodzimy do idei żółtości i białości, tego, co gorące i zimne, co miękkie i twarde, co gorzkie i słodkie, oraz do wszystkich tych, które nazywamy jakościami zmysłowymi. Gdy

mówię, że zmysły dostarczają ich umysłowi, to mam na myśli, iż z rzeczy zewnętrznych przenoszą one to, co wytwarza w umyśle te percepcje. To bogate źródło większości posiadanych przez nas idei, które zależą całkowicie od naszych zmysłów i przez nie dochodzą do umysłu, nazywam wrażeniem zmysłowym.

§ 4. Po wtóre, innym źródłem, z którego doświadczenie zasila umysł ideami, jest postrzeganie czynności własnego umysłu, gdy jest zajęty otrzymanymi ideami; czynności te, kiedy umysł zastanawia się nad nimi i rozważa je, dostarczają mu idei odmiennego rodzaju, których by mu nie dały rzeczy zewnętrzne. Takimi ideami są idee postrzegania, myślenia, wątpienia, wierzenia, rozumowania, poznawania, chcenia i wszystkich innych różnorodnych czynności naszego umysłu; tych czynności jesteśmy świadomi i obserwujemy je w sobie i dzięki temu dają nam one idee równie wyraźne jak te, które nam dają ciała działające na nasze zmysły. To źródło idei każdy ma całkowicie w sobie samym; a chociaż nie jest to zmysł, jako że nie ma do czynienia z rzeczami zewnętrznymi, to przecież do zmysłów jest bardzo podobne i mogłoby być słusznie nazwane „zmysłem wewnętrznym”. Ale ponieważ źródło pierwsze nazwałem wrażeniem zmysłowym, to nazywam refleksją, bo idee, jakie wywołuje, mogą być otrzymane tylko dzięki temu, że umysł zwraca się ku sobie samemu przez refleksję nad własnymi czynnościami. Gdy zatem w dalszym ciągu rozprawy będę używał tego terminu, to chciałbym być rozumiany w ten sposób, że mam na myśli to, iż umysł dostrzega swe czynności i ich charakter; dzięki czemu zjawiają się w umyśle idee tych czynności. Powtarzam więc: zewnętrzne rzeczy materialne, jako przedmioty zmysłowego wrażenia lub czucia, oraz czynności w obrębie naszych umysłów, jako przedmioty refleksji, to w moim rozumieniu jedyne dwa źródła, z których biorą początek wszystkie nasze idee. Wyrażenia „czynności” używam tu w znaczeniu szerokim, obejmującym nie tylko działania nad ideami, ale także pewien rodzaj wzruszeń, jakie powstają niekiedy łącznie z tymi działaniami, takich, jak zadowolenie lub niepokój, związane z jakąś myślą.

§ 5. Rozum zdaje się nie posiadać najslabszego przebłysku jakiegokolwiek idei, której by nie otrzymywał z któregoś z tych dwu źródeł. Rzeczy zewnętrzne zaopatrują umysł w idee jakości zmysłowych, czyli w te wszystkie różnorodne percepcje, jakie w nas wywołują; umysł daje rozumowi idee własnych swych czynności. Gdy dokonamy całkowitego przeglądu tych idei, ich odmian, kombinacji i zachodzących pomiędzy nimi zależności, to przekonamy się, że obejmiemy całkowity ich zasób oraz że w naszych umysłach nie ma nic, co by się do nich nie dostało jedną z tych dróg. Niechaj każdy zbada swe myśli i gruntownie przeszuka swój rozum, a następnie niech mi powie, czy którakolwiek z jego idei pierwiastkowych nie jest albo ideą rzeczy dostępnych jego zmysłom, albo ideą czynności jego umysłu, traktowanych jako przedmioty jego refleksji. Bez względu na to, jak wielkie zasoby poznania mogły się tam w jego rozumieniu nagromadzić, po dokładniejszym rozejrzeniu się dojdzie do przekonania, że nie ma ani jednej idei w umyśle poza tymi, które w nim wyryło doznanie zmysłowe bądź refleksja, chociaż być może — jak to później zobaczymy — rozum je łączy i rozszerza na nieskończenie różne sposoby.

§ 6. Kto uważnie zastanowi się nad stanem, w jakim znajduje się dziecko zaraz po przyjściu na świat, ten nie będzie miał bynajmniej powodu, by myśleć, że jest zaopatrzone w znaczny zasób idei, które mają stanowić materiał jego przyszłej wiedzy: dopiero stopniowo je zdobywa. I chociaż idee jakości najbardziej widocznych i pospolitych zostawiają w umyśle ślad, zanim pamięć rozpoczyna notować, w jakim czasie i porządku się zjawiają, to jednak nieraz upływa tyle czasu, nim jakieś osobliwsze jakości zjawiają się w umyśle tą drogą, że niewielu jest ludzi, którzy nie mogliby sobie przypomnieć, kiedy się z nimi zaznajomili. Gdyby warto było to zrobić, można by bez wątpienia tak pokierować dzieckiem, żeby nim dorośnie miało bardzo niewiele nawet idei potocznych. Że jednak każdy, kto się rodzi, jest otoczony ciałami, które działają nań nieustannie i różnorako, przeto w dusze dziecięce wrażają się liczne idee, bez względu na to, czy się dba o to,

czy nie dba. Światła i barwy zjawiają się natychmiast, gdy tylko dziecko otworzy oczy; głosy i niektóre jakości dotykowe niechybnie działają na właściwe zmysły, torując sobie drogę do umysłu. Myślę wszakże, iż łatwo zgodzimy się na to, że gdyby dziecko trzymać w miejscu, gdzie nie widziałoby nigdy nic prócz czerni i bieli do czasu, kiedy stanie się dorosłym człowiekiem, to tak samo nie miałoby idei szkarłatu czy zieleni, jak ten, kto od urodzenia nie próbując ani razu ostrygi czy ananasa, nie ma idei smaków tych specjałów.

Źródło: John Locke, *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego*, tłum. Bolesław Gawecki, s. 119–123.

Ćwiczenie 4



Poglądy epistemologiczne wyrażone w tekście nie reprezentują...

☐ racjonalizmu metodologicznego.

☐ empiryzmu metodologicznego.

☐ racjonalizmu genetycznego.

☐ empiryzmu genetycznego.

Uzasadnij odpowiedź.

Ćwiczenie 5



Przeczytaj tekst źródłowy. Następnie, posługując się elementami, które możesz dowolnie przeciągać i układać na ekranie, stwórz schemat procesu poznawczego według Locke'a.

Ćwiczenie 6



Poglądy Locke'a zostały poddane krytyce przez bardziej radykalnych empirystów. George Berkeley i David Hume twierdzili, że doświadczenie dostarcza nam wiedzy o wrażeniach zmysłowych, nie zaś o przedmiotach istniejących poza naszą świadomością. Przepisz zdanie z paragrafu 3, w które wymierzona jest ta krytyka.

Ćwiczenie 7



Znajdź w tekście Locke'a argument dowodzący, że idee nie mogą być wrodzone. Przepisz go i wyjaśnij, na czym polega.

Treść argumentu

Wyjaśnienie argumentu

Ćwiczenie 8



Przeczytaj jeszcze raz paragraf 5 tekstu źródłowego. Jakie problemy epistemologiczne rodzi taki opis procesu poznania? Czy przekonuje cię ich krytyka wyrażona przez Davida Hume'a?

Dla nauczyciela

Autor: Ewa Orlewicz

Przedmiot: Filozofia

Temat: Empiryzm genetyczny

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

II. Elementy historii filozofii.

5. Empiryzm brytyjski. Uczeń:

- 1) wyjaśnia, co to jest empiryzm i jakie są jego główne odmiany;
- 2) przedstawia poglądy Johna Locke'a z zakresu epistemologii i filozofii polityki;
- 3) wskazuje na jedną z możliwych konsekwencji empiryzmu: sceptyczną (na przykładzie filozofii Davida Hume'a) bądź idealistyczną (na przykładzie filozofii George'a Berkeley'a);
- 4) analizuje fragment Rozważań dotyczących rozumu ludzkiego Johna Locke'a (t. I, ks. II, rozdz. I, par. 1–6).

III. Wybrane problemy filozofii.

4. Wybrane spory epistemologiczne. Uczeń, definiując odpowiednie terminy i analizując argumenty, rekonstruuje następujące spory:

- 1) o źródła poznania (empiryzm lub aposterioryzm – aprioryzm);

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji.

Cele lekcji (językiem ucznia):

- Wyjaśnisz, czym jest empiryzm genetyczny.
- Scharakteryzujesz poglądy epistemologiczne Johna Locke'a.
- Porównasz empiryzm Locke'a z empiryzmem Berkeley'a i Hume'a.
- Wskażesz metafizyczne i epistemologiczne konsekwencje empiryzmu.

Cele operacyjne. Uczeń:

- wyjaśnia, czym jest empiryzm genetyczny;

- charakteryzuje poglądy epistemologiczne Johna Locke'a;
- porównuje empiryzm Locke'a z empiryzmem Berkeleya i Hume'a;
- wskazuje metafizyczne i epistemologiczne konsekwencje empiryzmu.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja;
- rozmowa kierowana;
- praca z multimediami;
- praca z tekstem.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda;
- telefony z dostępem do internetu.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. **Przygotowanie do zajęć.** Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e-materiał: „Empiryzm genetyczny”. Prosi uczestników zajęć o rozwiązanie ćwiczenia nr 2 z sekcji „Sprawdź się” na podstawie treści w zakładce „Przeczytaj”.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel, po zalogowaniu się na platformie, wyświetla na tablicy interaktywnej lub za pomocą rzutnika temat lekcji oraz jej cele. Określa wiążące dla uczniów kryteria sukcesu.
2. **Raport z przygotowań.** Nauczyciel, za pomocą dostępnego w panelu użytkownika raportu, weryfikuje przygotowanie uczniów do lekcji, m.in. sprawdza, kto wykonał

zadane ćwiczenie. Może wyświetlić odpowiedzi uczniów na tablicy interaktywnej.

Prosi wybranego ucznia o uzasadnienie swojego rozwiązania.

3. Krótka rozmowa wprowadzająca w temat lekcji: *Skąd pochodzi nasza wiedza o świecie?*

Faza realizacyjna:

1. **Praca z tekstem.** Jeżeli przygotowanie uczniów do lekcji jest niewystarczające, nauczyciel prosi o indywidualne zapoznanie się z treścią w sekcji „Przeczytaj”. Każdy uczestnik zajęć podczas cichego czytania wynotowuje najważniejsze kwestie poruszone w tekście. Następnie wybrani uczniowie odczytują na głos swoje notatki. Nauczyciel inicjuje rozmowę kierowaną porządkującą ten etap pracy.
2. **Praca z multimediami.** Uczniowie uruchamiają na tabletach lub komputerach materiał z sekcji „Grafika interaktywna”, a następnie odczytują zamieszczone tam polecenia. Pracują w parach, analizując treść zadań, dyskutując i zapisując wnioski. Wybrane pary omawiają swoje rozwiązanie i spostrzeżenia na forum klasy.
3. **Ćwiczenia przedmiotowe.** Uczniowie dobierają się w pary. Następnie zapoznają się z tekstem źródłowym zamieszczonym w zakładce „Sprawdź się” i wspólnie wykonują ćwiczenia nr 4–7. Wybrane pary prezentują rozwiązania na forum klasy.
4. Ostatnie ćwiczenie nr 8 nauczyciel wyświetla uczniom za pomocą tablicy lub rzutnika. Uczniowie pracują w grupach lub całym zespołem klasowym, ustalając prawidłową odpowiedź. Nauczyciel prosi wybranego ucznia o uzasadnienie odpowiedzi. W razie potrzeby zaprasza pozostałych uczniów do dyskusji.

Faza podsumowująca:

1. Nauczyciel wyświetla na tablicy temat lekcji i cele zawarte w sekcji „Wprowadzenie”. Wspólnie z uczniami poddaje refleksji proces dydaktyczny: czego się uczniowie nauczyli, czy osiągnęli założone cele?
2. Wszyscy uczniowie podsumowują zajęcia, zwracając uwagę na nabyte umiejętności.

Praca domowa:

1. Uczniowie wykonują ćwiczenie nr 3 z zakładki „Sprawdź się”.

Materiały pomocnicze:

- Henel Ł., *Lekcja filozofii. Od Sokratesa do Heideggera...*, Kraków 2009.
- *Słownik-przewodnik filozoficzny. Osoby, problemy, terminy*, oprac. zbiorowe, Lublin 2012.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimediu:

- Nauczyciel może wykorzystać medium w sekcji „Grafika interaktywna” do pracy przed lekcją. Uczniowie zapoznają się z jego treścią i przygotowują do pracy na zajęciach w ten sposób, żeby móc samodzielnie rozwiązać zadania.

